

2014-05-13 13:19:23

Piotrkowianin zdobywał Monte Cassino

18 maja bieżącego roku przypada „okrągła” 70 rocznica zdobycia klasztoru na Monte Cassino we Włoszech. Jest to okazja dla mnie do przedstawienia wojennej drogi mojego wujka - **Piotrkowianina Wacława Krysiak**,

który w składzie 2 Korpusu Polskiego walczył i zdobywał Monte Cassino: Zbigniew Krysiak - Piotrków.

Wacław Krysiak urodził się 10.11.1916 roku jako drugie dziecko Michała i Marianny Krysiak. Dzieciństwo i młodość spędził w domu rodziców przy ulicy Kaliskiej w Piotrkowie Kujawskim. Krótko przed wybuchem II Wojny Światowej został powołany do odbycia służby wojskowej; służbę tę pełnił w Korpusie Ochrony Pogranicza (K.O.P.) na granicy polsko-litewskiej. Od czasu napadu ZSRR na Polskę 17.09.1939 roku walczył z agresorem do końca września 1939 roku. Po przegranej bitwie granicznej wraz z innymi Polakami został internowany przez Litwinów i przebywał w obozie w mieście Rakiškis (pol. Rakiszki) na północy Litwy. Po anektowaniu Litwy przez ZSRR Litwini byli zmuszeni internowanych żołnierzy polskich przekazać NKWD. Dzięki temu, że był „zwykłym” żołnierzem z poboru być może uniknął losu żołnierzy zawodowych i oficerów polskich pomordowanych w Katyniu i innych łagrach w ZSRR. Nie uniknął jednak koszmarnego życia obozowego. Został wywieziony w głąb Rosji na Kołymę. Tam w strasznych warunkach w trudzie, mrozie i o głodzie przeżył blisko 2 lata.

Po zawarciu paktu Sikorski - Majski w dniu 31.07.1941 roku oraz umowy wojskowej pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej, a Rosją Radziecką w dniu 14.08.1941 umożliwiającej obywatelom polskim wstępowanie do organizowanej Armii polskiej w ZSRR mój wuj zgłosił się do niej bez wahania.

18.03.1942 roku Stalin wyraził zgodę na ewakuację Wojsk polskich do Iranu.

Mój wuj wraz z innymi poprzez Morze Kaspijskie dostał się do Iranu.

Następnie poprzez Irak, Syrię i Palestynę po przebyciu szkoleń wojskowych i wyposażeniu w sprzęt wojenny został na początku 1944 roku przetransportowany do Włoch.

W kampanii włoskiej brał udział w kil;ku bitwach, z których najważniejszą była bitwa o wzgórze Cassino.

W walkach o Monte Cassino był dwukrotnie ranny, a raz niemal nie stracił życia. Nie zmieścił się do okopu, w którym ukryli się żołnierze i właśnie w ten okop uderzył pocisk artyleryjski, czy bomba. Zginęli wszyscy żołnierze z jego oddziału, którzy skryli się w okopie lecz nie on. Zdarzenie to uznał za cudownie ocalenie.

18 maja 1944 roku p godzinie 10:20 na gruzach klasztoru Monte Cassino załopotał sztandar biało-czerwony i odegrano Hejnał Mariacki, potwierdzając tym fakt zdobycia po zaciętych i krwawych walkach z Niemcami wzgórze Cassino przez Polaków

Po wojnie Wacław Krysiak został we Włoszech w składzie wojsk okupacyjnych. Tam był przygotowywany do życia w cywilu. W sierpniu 1945 roku przeszedł kurs przysposobienia zawodowego w miejscowości Urbino. W 1946 roku został przetransportowany z Włoch do Wielkiej Brytanii. W Anglii poznał swoją przyszłą żonę Polkę Zofię, z którą ożenił się w 1948 roku. Znalazł ją wśród żołnierek oddziału sanitarnego wojska polskiego na Zachodzie. Była to tzw. „pestka” od skrótu P.S.K. - Pomocnicza Służba Kobiet. Kilka pierwszych lat mieszkali z żoną w Anglii, a później na transatlantyku United States popłynęli do Stanów Zjednoczonych. Początkowo mieszkali w Nowym Jorku, a później na Florydzie.

W Stanach pracował w branży budowlanej. Był ojcem dwóch córek. Zmarł w kwietniu 2007 roku mając 91 lat. Został pochowany na Florydzie na cmentarzu położonym blisko Oceanu Atlantyckiego. Jedyne raz po wojnie w 1970 roku był w Polsce. Odwiedził rodzinę w Piotrkowie Kujawskim i na Warmii w Stoczku Klasztornym u jedynej żyjącej do dzisiaj siostry Jadwigi z dziewięciorga rodzeństwa Wacława (Stoczek znany z internowania kardynała Stefana Wyszyńskiego). Odwiedził również rodzinę żony żyjącą na Podkarpaciu w okolicach Jasła.

Zbigniew Krysiak Piotrków Kujawski

Informacje o artykule

Autor:

Zredagował(a): Mirosław Czysz

Data powstania: 13.05.2014 13:19

Data ostatniej modyfikacji:

Liczba wyświetleń: 4091

Wydrukowano z serwisu: piotrkowkujawski.pl

Wydrukowano dnia: 2024-09-27 07:19:02